Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

GAZETA KRAKOWSKA.

Kwartalnie kosztuje ZłR. 4. Konw. Mon. miesięcznie Złp. 6.

№ 146. SOBOTA 1 Lipca 1848.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła po R. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi.
	6	3. 28	12, 3	5, 18	Zachodni	słaby	Pochmurno	
29	2	2. 73	12. 4	5 47	ZPn.Zachodni	,,	Pogoda z Chmurami	
	10	2 47	12. 0	5 46	PPn.Zachodni	,,	,,	

Uwiadomienie od Redakcyi.

Gazeta Krakowska z dniem dzisiejszym wychodzić będzie pod nową Redakcyą.

Głównym przedmiotem Gazety będą wiadomości czysto polityczne jak najtreściwiéj zebrane, z zastósowaniem wszakże do ducha czasu i postępu, wyobrażeń towarzyskich i politycznych.

Wiadomości krajowe.

AUSTRYA.

Wiedeń 28 Czerwca. – Według doniesień urzędowych, twierdza Palmanuova na mocy zawartéj kapitulacyi na dniu 25 b. m. po złożeniu broni przez załogę, wojskom ces. austryackim wydaną została.

Wszystkie osoby objęte kapitulacyą, przez rok cały przeciwko nam nie podniosą broni — a mianowicie artylerzyści piemontscy jako też Baron Zuchi, który uzyskał amnestyę wraz z byłym majorem Boni zostaną eskortowani aż do granicy, jak równie 500 ludzi byłego 3go batalionu Zanini, tudzież 150 ludzi z batalionu *Crociaty* (krzyżowców) i 1000 ludzi byłego 3go batalionu pułku d'Este (N. 26) odesłane do właściwych sobie stanowisk.

Kapitulacya powyższa zawarta pomiędzy ces. król. pułkownikiem Józefem Kerpan z jednéj — a pełnomocnikiem jenerała Zuchi kommendanta twierdzy Palmanuova z drugiéj strony — brzmi w sposób następujący:

1) Życie, wolność i prawo własności są zabezpieczone wszelkim stanom, jak równie zapomnienie zupełne wszystkiego, co tylko ktokolwiek dotąd działał czy to z własnego popędu, czy w skutek swéj służby lub położenia.

2) Każdemu z obywateli wolno jest czy to na czas, czy na zawsze opuścić twierdzę i osiedlić się w obrębie granic państwa gdzie mu się podoba — a i wyjść z kraju, pod warunkiem atoli, iż takowy odtąd za wychodźcę poczytanym będzie.

3) Jenerał Zuchi uda się wraz z artylleryą piemontską do swéj ojczyzny Reggio, pod strażą dodanéj gwardyi przybocznéj.

4) Major Boni ze swą rodziną i własnością ma wolność udania się do Reggio pod eskortą, dla bezpieczeństwa swéj osoby.

5) Wojska liniowe z prowincyi Friaul i Belluno złożą broń, potém udadzą się pod eskortą do Udino, gdzie zostaną rozpuszczone z wolnością udania się do swéj ojczyzny. Wojska zaś z Treviso już tu rozpuszczone zostaną. Oficerowie zachowają broń aż do wejścia w progi ojczyste. Począwszy od stopnia feldfebla, wszyscy podofficerowie i żołnierze przez całą drogę podejmowani będą kosztem cesarskim.

6) Kompania artylleryi piemontskiéj powróci jeżeli zechce do swéj ojczyzny, zatrzymując swą broń według wszelkich honorów wojskowych, tudzież gażę, tak jak wojsko c. k. austryackie z warunkiem atoli, iż przez rok cały przeciw wojskom c. k. austryackim służyć nie będzie.

7) Krzyżowcy (crociati) z Wenecyi, mają być tamże odesłani, z zachowaniem względnie nich artykułu 5 kapitulacyi, tudzież poniesienia kosztów podróży przez rząd c. k. austryacki. Ci zaś którzy są zagraniczni, kosztem tegoż rządu mają być dostawieni aż do granicy.

8) Gwardya narodowa złoży broń i rozwiąże się tejże saméj chwili, gdy wojska c. k. austryackie twierdzę zajmować będą.

9) Wszyscy urzędnicy publiczni, którzy już byli na urzędach po dzień 23 marca b. r. pozostają i nadal przy swoich posadach.

10) Wszyscy chorzy i ranni jakichkolwiek oddziałów wojskowych, mają być ze wszelką staranością i położeniu swemu winnemi względami podejmowani aż do stanu odzyskania zupełnego zdrowia, a potém wedle art. 5, 6 i 7go na wolność puszczeni.

11) Obywatele w ogóle złożą broń w przeciągu 12 godzin, w przeciwnym bowiem razie, ulegliby karze prawem istniejącém objętéj.

12) Wszelkie ruchomości miejscowe rządowe pozostają w twierdzy i mają być wydane władzom według właściwych przepisów.

13) Komendant placu major Boni, pozostaje na miejscu aż do zupełnego zajęcia twierdzy, poczém otrzyma wolność stósownie do art. 4 kapitulacyi.

14) Rano o godzinie 7 ces. król. wojska zajmą bramy twierdzy i odwach główny.

15) Oficerowie liniowi, jak również i należący do batalionu krzyżowców (crociati) otrzymają wynagrodzenie za koszta podróży.

16) Gdy nakoniec miasto uznało popełnienie błędu ze swéj strony, przeto poddaje się — jakkolwiek zaopatrzone dostatecznie w środki wyżywienia i obrony — a oddając twierdzę ces. kr. władzom, uprasza łaskawego i wspaniałomyślnego monarchę, ażeby dług krajowy zaciągnięty w czasie blokowania twierdzy, rozłożony został na całą prowincyą, gdy wiele rodzin niewinnych poniosło ztąd straty. W obec tak smutnych okoliczności, ciążących na twierdzy Palma, półkownik Kerpan zobowięzuje się przedstawić osobiście powyższą prośbę łaskawemu Monarsze. (następują podpisy).

CZECHY.

Praga 24 *Czerwca*. — Spokojność zupełnie przywrócona, spokojność prawdziwie grobowa, trupia, po ulicach pusto nigdzie nikogo, tylko samo wojsko snuje się po mieście, Praga wygląda dziś jak wielkie koszary, jak jedno wielkie więzienie.

Wiadomości zagraniczne.

PRUSSY.

Berlin 26 *Czerwca*. — Urzędowa gazeta pruska zawiera nominacyą nowego ministeryum z któréj się okazuje że p. Auerswald prezes rady, tymczasowo tylko obejmuje ministerstwo spraw zagranicznych p. Kühlwetter także tymczasowo min spr. wewn. Taż gazeta zawiera programat w którym nowe ministeryum oświadcza, iż pragnie trwałego ugruntowania konstytucyjnéj monarchii, i dla tego stanowczo obstaje za systematem dwuizbowym, i za zasadą iż władza prawodawcza w ręku izb obu i króla zostawać winna. Wynurza daléj przekonanie iż głównem życzeniem i potrzebą kraju jest ustalenie wolności i przywrócenie zachwianego zaufania, do czego przedewszystkiém potrzeba wzmocnienia władzy państwa aby z jednéj strony żadnéj nie było obawy reakcyi czyli przywrócenia dawnego systematu, z drugiéj aby wolność nie wyrodziła się w anarchią. Przeszedłszy następnie w krótkości projekt do prawa i ulepszeń jakie przedstawić izbie zamyśla co do urządzenia gwardyi Narodowéj i obrony kraju, administracyi gminnéj, systematu podatkowania i t. p. kończy temi słowy: Tak więc w prawodawstwie i w administracyi, w naszych czynach i zamiarach nie zaś w abstrakcyjnych oświadczeniach, dowolnym podpadających wykładom, obejmujemy pamiętne wypadki marcowe i uznajemy rewolucyą któréj szczytnym i właściwym charakterem jest, iż bez zwalenia stosunków państwa, ugruntowała konstytucyjną wolność i nadała ważność prawu. Na prawnéj zasadzie spoczywa zgromadzenie równie jak korona; przy téj zasadzie i my obstajemy.

Dzisiaj zgromadzenie ustawodawcze rozpoczęło na nowo swoje posiedzenia. Dep. Camphausen pierwszy wszedł na mownicę chcąc wyjaśnić powody ustąpienia swego ministeryum. Ministeryum to, mówił on, było tylko przechodnie. Zarządziło ono to wszystko co uważało za konieczne do utrzymania w pierwszych chwilach porządku i pokoju. Teraz nadszedł czas stanowczego ministeryum — do tego trzeba było silnéj większości, a uzyskać takową zdawało się być rzeczą niepodobną. To więc było głównym powodem ustąpienia ministeryum, nie zaś stosunki zagraniczne, ani ograniczony wybór członków nowego, pełnomocnictwo bowiem do tego było nieograniczone. Wśród żywych oklasków mowca opuścił trybunę poczém zabrał głos min. finansów Hansemann, odczytał program nowego ministeryum, i oświadczył, że zdaniem jego rozprawy, nad ułożonym przez komissyą adressem do tronu winny być skrócone tym sposobem aby tenże komissyi adressowéj zwrócono i ta za wysłuchaniem ministrów niektóre w nim poczyniła zmiany. Jestto pierwszy wniosek jaki nowe ministeryum izbie przedstawia. Przyjęcie jakie w niéj znajdzie, okaże czy to ministeryum posiada lub nie, zaufanie zgromadzenia. Dep. Cieszkowski wnosi o odroczenie. Programm jest tak ważny, iż nie można zaraz po jego odczytaniu dać ministrom votum zaufania. Do tego kilka w nim ważnych punktów niedotknięto mianowicie stosunków zagranicznych jak równie kwestyi żywotnéj: Narodowości polskiéj. Min. Rodbertus zwraca uwagę na adres zawierający w sobie naganę która teraz miejsca mieć nie może. Niektóre jego ustępy wyrażają stanowczo nieufność do ministeryum, którego teraz już nie ma. Rzadki to zapewne przypadek aby ministeryum ustępowało wciągu układania adressu. Lecz tak się teraz stało, adress więc musi być zmienionym. Dep. Jung oświadcza że dawne ministeryum żądało adressu mimo woli zgromadzenia, czuło bowiem potrzebę zdania rachunku z swoich czynności. Obecne ministeryum tego nie potrzebuje, gdyż nie ma żadnéj za sobą przeszłości którąbyśmy krytykować mogli. Adress więc ów zastarzały zabytek dawnego konstytucyonalizmu jest rzeczą zupełnie zbyteczną. Kilku jeszcze mowców wystąpiło za i przeciw wnioskowi ministrów, przystąpiono nareszcie do głosowania, i uchwalono większością zwrócenie adressu komissyi, w celu wysłuchania ministrów. W końcu dep. Behnsch zapytywał ministra spraw zagranicznych względem uzbrojeń Rossyi. P. Auerswald odpowiedział: że stanowisko Rossyi względem Prus nie powinno wzbudzać żadnéj obawy, że zresztą gotów jest późniéj obszerniejsze dać pod tym względem wyjaśnienie.

Liczba osób które opuściły Berlin od dnia 18 Marca b. r. wynosi 45,000 powiększéj części dobrze się mających. Jak nieszczęsna okoliczność ta wpływ wywiera na interesa łatwo sobie wystawić, a jak wielki brak pieniędzy ztąd wnosić można iż w przeszłym tygodniu sprzedano w Berlinie za 500 talarów dom, z którego dotychczas 700 tal rocznego czynszu płacono. Mówią iż król kazał część sreber swoich przetopić na pieniądze.

Jen. Pfuel wyjechał wczoraj do Petersburga, wcelu utrzymania ile możności stosunków przyjaznych między Rossyą a Prusami. Jestto dawny fa-

woryt Cara, polityki jednak rossyjskiéj na jotę zmienić nie potrafi. Nie sądźmy jednak aby tak prędko do wojny z Rossyą przyjść miało, chociaż o tém w Berlinie głośno mówią, i myśl o zdradzie upowszechnia mniemanie że dla tego żadnych nie przedsiębiorą środków obrony aby Rossyanie bez przeszkody do Berlina dojść mogli.

— *Dnia* 28 *Czerwca.* —

Słychać tu znowu o nowym spisku na korzyść reakcyi, do którego największa część mieszkańców tutejszych ze wszystkich klass ma należeć. Na spokojność rachować tu wcale nie można.

Słychać, że xiążę Pruski ma się udać na mieszkanie wraz z rodziną do Szczecina (Stettin). Po przedstawieniu czterech praw organicznych przyrzeczonych przez ministeryum, przystąpi izba do projektowania. O ile wiedzieć możemy przez licznych członków izby, ministeryum ma dobre nadzieje podczas głosowania, pod warunkiem wszakże, jeżeli powyższe przedstawienia odpowiedzą oczekiwaniom. P. Grabow, zaszczytnie znany z talentu i wymowy został prezydentem większością 238 głosów. Olbrzymi plakat p. Held jest jasnym dowodem, że usiłowania jego co do utworzenia towarzystwa radykalnego reformy powiodły się pomyślnie. Zarzuca on rządowi, że lubo ma obowiązek wspierania i rozwijania środków do pracy dla ludzi będących bez zatrudnienia; takowy zostaje dotąd obojętnym jak gdyby ten przedmiot nie zasługiwał na uwagę.

Ciągle w stolicy pojawiają się odezwy i plabaty nie wróżące nic dobrego. Katechizm rewolucyjny głośno czytany bywa po ulicach. Wyszło tu pismo zuchwałéj treści pod nazwą: „Do *Sans Soucis* do króla“ którego głównem żądaniem w imieniu ludu jest powrót monarchy.

Owa frakcya lewego centrum która zwykle zgromadza się w hotelu Rossyjskim (hotel bowiem Petersburgski jest siedliskiem drugiéj frakcyi) ułożyła program na d. 27 który natychmiast został drukiem ogłoszony i rozdany. Opiewa on w sposób następujący:

Żądamy:

1. Monarchii konstytucyjnéj na zasadach czysto demokratycznych.

2. Uznania rewolucyi marcowéj.

3. Zachowania do czasu wyborów bezpośrednich.

4. Dwóch izb wyborczych bez przywilejów, a dla członków wyższéj izby oznaczenia wyższego wieku jako i dłuższego czasu do wyborów.

5. Głos rozstrzygający dla monarchy.

(następują liczne podpisy.)

Wrocław 26 *Czerwca.* *Święto-Jański obchód na cześć Guttenberga w Wrocławiu.* Uroczystość ta, była wprawdzie dotąd obchodzona corocznie d. 24 Czerwca, jako w dzień imienin Guttenberga, wynalazcy sztuki drukarskiéj, ale obchodzono ją tylko prywatnie, w pracowniach drukarskich; w tym dopiéro roku stała się uroczystością powszechną, publiczną, i to bardzo słusznie i sprawiedliwie — Bo kiedyż, jeżeli nie dziś, kiedy mamy wolność druku uznać całą potęgę tego wynalazku i złożyć winną cześć nieśmiertelnemu geniuszowi Janowi Guttenbergowi— On to swoją sztuką zadał cios śmiertelny Tyranom ludzkości i przez niego to słońce wolności we wszystkie strony świata promienie swoje rozstrzeliło.

Za miejsce obrzędu, wybrano ogród zimowy, czas godzina trzecia po południu — Zaproszeni byli prócz drukarzy, wszyscy redaktorowie i współpracownicy dzienników wrocławskich, wszyscy księgarze, pisarze, i wydawcy; mnóstwo kobiet przyozdobiło to całe towarzystwo. Pan Barth zagaił wieczerzę kielichem na cześć ludu niemieckiego, i dodał, że w tém samém miejscu w r. 1841 15 października kiedy oddawaliśmy cześć naszemu królowi i kiedyśmy mu vivat krzyknęli, król odrzekł: „jeszcze tysiąc lat takich, jakie były te sto“ — Przecie inaczéj Bóg chciał bo inaczéj się stało, jak to było przez lat sto. Lud niemiecki obudził się z Letargu.

Muzyka dopełniła reszty obrzędu a fajerwerk zakończył — Rozchodząc się wszyscy życzyli sobie ażeby obchód ten w roku przyszłym zastał już Ojczyznę naszą szczęśliwą i w jedną całość złączoną.

— *Dnia* 27 *Czerwca.* —

Na wczorajszém posiedzeniu demokratycznem rozprawiano nad manifestem Reichenbacha do ludów Skandynawskich;— zwracano uwagę duńczyków, Szwedów i Norwegczyków na ich pochodzenie niemieckie, tudzież ostrzegano ich, ażeby w żadne stosunki przyjazne z Rossyą nie wchodzili. — Przypominano owe wojny, które razem z Niemcami za wolność prowadzili, owego wielkiego króla Gustawa Adolfa, który za reformę życie położył, Karola XII. który walczył przeciwko Rossyi i t. d. że polityka narodów nie jest polityką gabinetów, Narody mogą się kochać a rządy prowadzą między sobą wojnę — późniéj posiedzenie wzięło pod rozwagę kwestyę Sławiańską, wszyscy mowcy unosili się nad zasadami Sławian czysto demokratycznemi; Bakunin był także obecny.

N I E M C Y.

Frankfort 26 *Czerwca.* Na dzisiejszém posiedzeniu przyszło do nadzwyczajnego nieporządku. Podawano mnóztwo projektów, i domagano się odczytania tychże, nim nazwiska w programacie zamieszczono.

Karlsruhe 23 *Czerwca.* Dziś nadeszła bardzo ważna wiadomość, że Prussy zrzekają się swego miejsca w niemieckiém Dyrektoryum i że większość kommissyi parlam. zgodziła się na to, aby arcyxiążę Jan na naczelnika państwa niem. był podany.

Z wielką uciechą obnoszą Niemcy tę wiadomość z ust do ust i nie mogą się dosyć nachwalić wspaniałomyślnego postępowania Pruss.

F R A N C Y A.

Paryż 24 *Czerwca.* — Wojna domowa trwa ciągle, już to trzeci dzień boju. Wczoraj wieczór o 9téj z obu stron rozpoczęte nieprzyjacielskie kroki ponawiają się znów dzisiaj rychło świt — ogień z ręcznéj broni przerywa kiedy niekiedy huk dział z różnych stron — marsze wojska po ulicach, bębnienie trwają cały dzień. Powstańcy stracili wczoraj wiele stanowisk. — Panteon, w którym się z 8 armatami oszańcowali, zdobyło wojsko o 5 godz. po 2 godzinnéj kanonadzie. — 1500 powstańców

tworzących tamże załogę, kapitulowało i broń złożyło. W tej chwili mają oni jeszcze następujące stanowiska w swéj mocy: kwaterę Ogrod. i Bercy, większą część przedmieścia St. Antoine, część małych ulic między ratuszem, St. Denis i La Chapelle, nakoniec część Marais i przedmieścia Temple, w których to szczególniéj ich fortyfikacye nie podobna aby zdobyte być mogły. Lud postanowił bić się aż do ostatniego i oczekiwać co chwila nadciągnień robotników z Rouen, Havre, Roubaix, Elbeuf i innych miast fabrycznych. Paryż, zalany wojskiem i gwardyą narodową z departamentów, znajduje się w mocnym stanie oblężenia — kilka dzienników tylko wyszło i wszystkie po pół arkusza. Czy poczty odchodzą, niewiadomo dotąd. Etienne Arago zapewnia że tak jest! Ale wiadomo że wóz pocztowy do Lyonu jadący już w Bercy zatrzymano. Że komunikacye pocztowe przerwane zupełnie a powstanie w okolicach Paryża przybiera, przekonywamy się z dochodzących nas dzienników i listów.

Prawie wszyscy jenerałowie dowodzący wojskiem są ranni, między tymi Bedeau, Damesme, Lafontaine niebezpiecznie i deputowany Bixis, który co dopiéro w charakterze posła z Turynu powrócił.

Wszystkie ulice Paryża są oddziałami gwardyi narodowéj zapchane, nikt przejść nie może, wszystkie drzwi i okna muszą być zamknięte. Już zaczyna zbywać na żywności, gdyż dowóz za mały.

Jenerał Cavaignac jako naczelnik rządu oddał dowództwo całéj gwardyi narodowéj jenerałowi Perrot temu co to 24 Lutego był plac-kommendantem Paryża.

Wojsko poniosło okropne straty, niektóre pułki ruchoméj gwardyi są do połowy zniesione.

2 *po południu.* Ogień trwa ciągle, mówią o nowych zwycięztwach powstańców, którzy znowu górę biorą i posiłki z prowincyi dostać mieli. Liczne proklamacye z podpisem Cavaignac po wszystkich miejscach poprzylepiane, wzywają gwardyą narodową i ruchomą do wytrwałości i energii. Liczba uwięzionych na prefekturze wynosi już kilka tysięcy.

4 *po południu.* Walka trwa ciągle z największą zaciętością, jednak powstańcy utracają coraz więcéj placu, bo im wszelką pomoc odcięto, gdy tymczasem rządowi coraz więcéj wojska i gwardyi przybywa.

Powstańcy w liczbie 20,000 nie chcą o żadnéj kapitulacyi słyszeć, mają przy sobie swe żony, dzieci, nawet zgrzybiałych starców, i przysięgli wszyscy co do jednego zginąć. Donoszą nam, że każdy z powstańców z bronią w ręku złapany, natychmiast rozstrzélany bywa (?) Ale też i powstańcy nie pobłażają i szczególniéj schwytanych żołnierzy z ruchoméj gwardyi Narodowéj zabijają na miejscu i ich trupami podwyższają barykady.

Walka ta potrwa pewnie 2 lub 3 dni i skończy się może na zniszczeniu jednéj części miasta, po ostatniém już wysileniu. Lecz o tém nikt nie myśli, co nastąpi po zwycięztwie. Rząd zwycięży, ale cóż wtedy? Jakiż rząd nastanie i co się stanie z wolnością 24 Lutego nabytą? Niech się skończy ta walka jak chce, jednak pociągnie okropną katastrofę za sobą; a nawet i możnaby przepowiedzieć, że to będzie śmiertelnym ciosem dla Francyi. Nateraz będziemy mieli rzeczpospolitą wojskową z dyktaturą a potém? biédna Francya!! biédna rzeczpospolita.

(Oder Zei.)

Słychać, że lud domaga się aby na czele rządu stanął Barbès i aby mu złożono 400 mil. fran. 8 jenerałów ma być zabitych lub rannych.

Muzeum sztuk pięknych i wiele publicznych zburzono lub spalone ze szczętem rakietami kongrewskiemi.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa powstanie ludu w Paryżu wywołane było przez bonapartystów, zasłaniających się komunizmem — ale jak się pokazuje komuniści bonapartystów zaufanie zawiedli i oszukali; — a to wszystko podobno przez machinacye obce! kiedyż ludy przyjdą raz do rozumu i przestaną przelewać krew bratnią dla obcych widoków? kiedyż przyjdą czasy gdzie dyplomacya trzymać się zechce nauki Chrystusa, a poprzestanie zbrodniczych podstępów brocząc we krwi ludzkiéj.

WŁOCHY.

Tryest 24 Czerwca. — Piszą z Werony jakkolwiek droga ztąd do Tyrolu niezupełnie jest wolną, ponieważ Piemontczykowie Rivoli mocno obsadzili, to jednak spodziewać się należy, że stan rzeczy w krótce się zmieni. Już w Vicenzy wiele wojska przez Schio ku Tyrolowi wyruszyło. Pułk Lichtensztajna Szwoleżerów już także tam się udał.

Neapol. Wojska królewskie w Terano pobite, w najopłakańszym stanie powracają porozbrajane do stolicy — Król chciał bombardować miasto, ale się ministeryum miało silnie temu sprzeciwić i jak powiadają że król z tego powodu uciekł z Neapolu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA
Od dnia 28 do dnia 30 Czerwca.

Smarzewski Seweryn ob., Rylska ob. z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Kasprzykiewicz Jan, Stadnicka Alexandra ob., Zusel Zygmunt, do Galicyi.

Doniesienie Urzędowe.

Nr. 3,033

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mogących mieć pretensye do Jana Wojciechowskiego z tytułu sprawowanych przez niego obowiązków Woźnego przy Sądzie Pokoju Okręgu Krzeszowickiego, aby z takowemi w przeciągu miesięcy trzech do Trybunału zgłosili się, po upływie bowiem terminu tego, wydanie kaucyi w kwocie złotych polskich 200 w Depozycie Sądowym znajdujące się, zarządzonem zostanie.

Kraków dnia 12 Maja 1848 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Pareński.*

(3r) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*